

ROSSINI

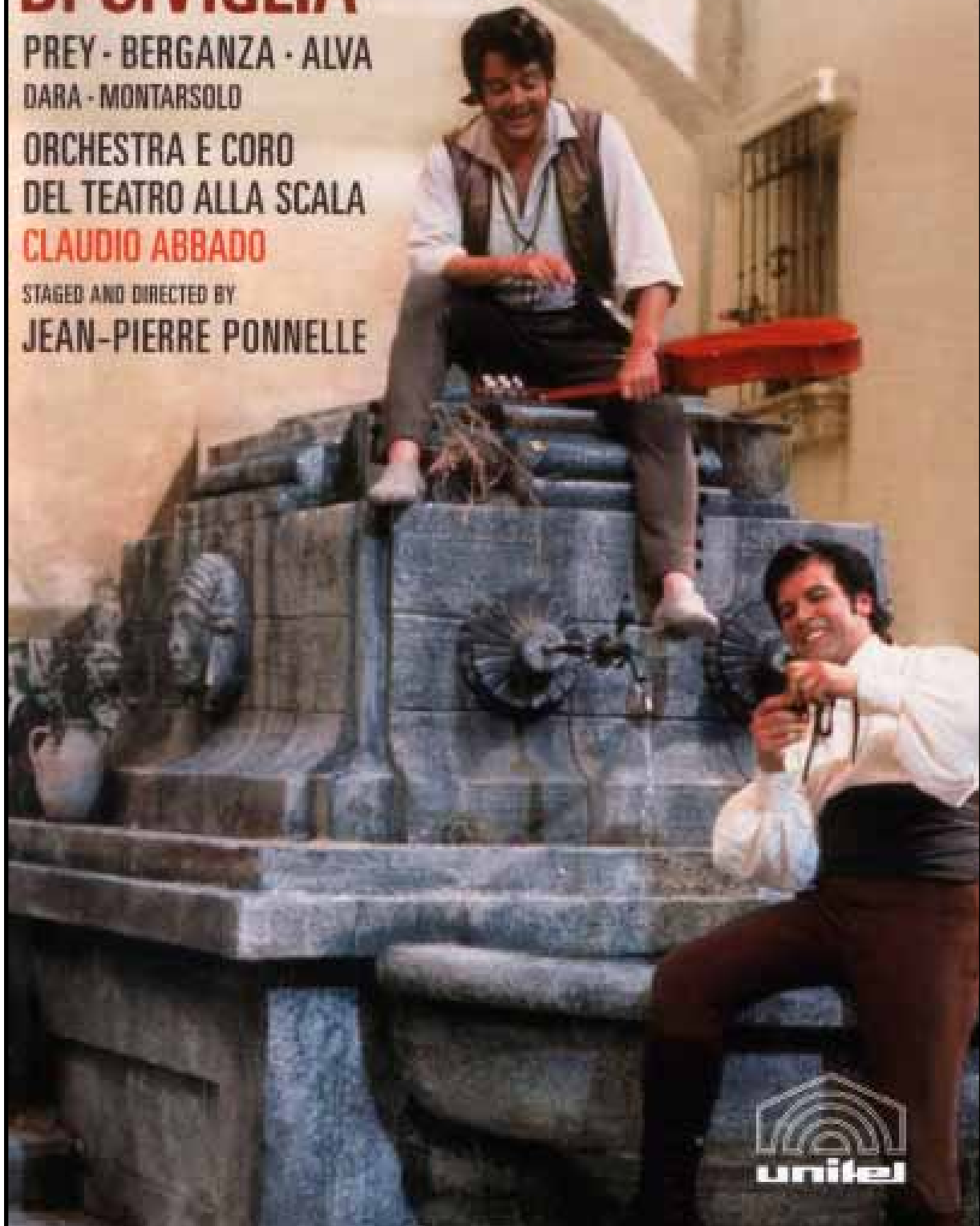
IL BARBIERE DI SIVIGLIA

PREY - BERGANZA - ALVA
DARA - MONTARSOLO

ORCHESTRA E CORO
DEL TEATRO ALLA SCALA

CLAUDIO ABBADO

STAGED AND DIRECTED BY
JEAN-PIERRE PONNELLE



Rewelacyjny *Cyrulik sewilski*

Powstały w 1816 roku, w ciągu zaledwie dwóch tygodni, *Cyrulik sewilski* jest prawdziwą perłą nie tylko wśród dzieł Rossiniego, ale w całej światowej literaturze operowej. Wygwizdany na premierze, oklaskiwany już w trakcie kolejnych spektakli, od blisko dwustu lat bawi publiczność całego świata. Nieprzemijającą popularność zapewniają mu: muzyczny humor, pełne melodyjnej kantyleny partie wokalne oraz wartka, pełna zabawnych sytuacji, akcja.

Dowodem tej nieprzemijającej popularności jest prezentowane nagranie DVD w dynamicznej inscenizacji z 1972 roku, pod którą podpisał się Jean-Pierre Ponnelle, znakomity reżyser, jeden z niewielu którzy potrafili się w operze - i z operą - znakomicie bawić. Akcja wywiedziona z pulsu muzyki bawi od pierwszej do ostatniej sceny. Tutaj mamy dopracowany każdy szczegół, bo w tej komedii każdy szczegół jest ważny. Reżyser zachowując jednocześnie pewien umiar i dystans nie patrzy w stronę płaskiej farsy, lecz tworzy komedię muzyczną, w której każda scena jest, sama w sobie, arcydziełem wdzięku, smaku i wybornego humoru.

Przez scenę kroczy wspaniała galeria kolorowych i pełnych życia postaci. Wszędobylski Figaro każdego potrafi wyprowadzić w pole, a pokaźna sakiewka złota, jaką na początku otrzymuje od hrabiego, wyraźnie dodaje mu inwencji w wymyślaniu kolejnych gagów mających zmylić zazdrosnego i zarozumiałego doktora Bartolo i umożliwić zakochanym kolejną schadzka. Hrabia Almaviva też zrobi wszystko byle tylko spotkać się z ukochaną Rozyną. Wreszcie perełka: Don Basilio diaboliczny, kochający plotki, intrygant, a przede wszystkim złoto (scena z toczącą się złotą monetą jest jedną z najpiękniejszych w tej inscenizacji - to trzeba zobaczyć, tego się nie da opisać!). Podobnie trudno opisać wspaniałe rozplanowany finał I aktu, to również trzeba zobaczyć!

Mocną stroną tego nagrania jest wyśmienita, pod każdym względem obsada. Bryluje w niej niezapomniany Hermann Prey jako tytułowy bohater. Mówiąc krótko: śpiewa i gra znakomicie, jego Figaro ma błysk w oku i szelmowską minę. W niczym mu nie ustępuje, obdarzona pięknie brzmiącym mezzosopranem, Teresa Berganza w roli Rozyny świadomej swojego uroku, chcącej kochać i być kochaną. Od pierwszej sceny przekonuje, że zrobi wszystko by w finale zostać żoną hrabiego Almaviv, którego partię śpiewa z ogromną finezją, wdziękiem i kulturą Luigi Alva. Szczerze śmieszny w swojej zazdrości jest Enzo Dara, jako misiwaty doktor Bartolo, któremu marzy się poślubienie wychowawcy. Wreszcie ozdoba całości: Paolo Montarsolo w roli diabolicznego Don Basilia, to wspaniała, niezwykle udana, kreacja. Z równą starannością dobrano wykonawców drugoplanowych ról: Stefania Malagu (Berta) i Renato Cesari (Fiorello).

Nad całością czuwa, od dyrygenckiego pulpitu, Claudio Abbado. Muzyka Rossiniego płynie pod jego batutą wartką falą zachwycając idealnie wyważonymi tempami i lekkością. Wyborna zabawa, gorąco polecam.



© Adam Czopek
adamczopek@poczta.onet.pl